

**Bożena Marzec\*, Michał Borda\*\***

\* Wyższa Szkoła Humanitas

ORCID: 0000-0001-8162-4648

\*\* Akademia WSB

ORCID: 0000-0002-6284-6445

DOI: 10.35464/1642-672X.PS.2022.3.13

## **Religia w szkole – tendencja czy chwilowe załamanie?**

### **Religion in schools – a trend or a temporary slump?**

**ABSTRACT:** More than three decades of teaching religion in Polish kindergartens and schools allowed the lessons of catechesis to solidify and settle for good in the domestic educational system. For the purposes of this article research was carried out to diagnose the dynamically changing participation of students of secondary schools in the province of Silesia in school religion classes. For this purpose, statistical data on attendance at religion classes in dioceses in the province were analyzed and teachers of Sosnowiec diocese were interviewed. Based on research results conclusions were drawn and proposals for changes in the teaching of religion at this educational level were made, which might allow to stop this disturbing phenomenon.

**KEYWORDS:** catechist at school, religious instruction, secondary schools.

**STRESZCZENIE:** Przeszło trzy dekady nauczania religii w polskich przedszkolach i szkołach pozwoliły lekcjom katechezy okrzepnąć i na dobre zadomowić się w rodzimym systemie oświaty. Na potrzeby niniejszego artykułu przeprowadzono badania mające na celu zdiagnozowanie zmieniającego się dynamicznie udziału uczniów szkół ponadpodstawowych województwa śląskiego w szkolnych lekcjach religii. W tym celu poddano analizie dane statystyczne o frekwencji na lekcjach religii w diecezjach na terenie województwa oraz przeprowadzono wywiad z nauczycielami diecezji sosnowieckiej. Na podstawie zebranych wyników badań sprecyzowano wnioski oraz propozycje zmian w nauczaniu religii na tym poziomie edukacyjnym, które pozwoliłyby na powstrzymanie tego niepokojącego zjawiska.

**SŁOWA KLUCZE:** katecheta w szkole, nauczanie religii, szkoły ponadpodstawowe.

Przeszło trzy dekady obecności religii w polskich przedszkolach i szkołach pozwoliły lekcjom katechezy okrzepnąć i na dobre zadomowić się w rodzimym systemie oświaty. Mimo pojawiających się dość regularnie w ciągu tych lat głosów krytyki, warto nadmienić, że to Kościół katolicki, poczynając od XI w., uruchamiał na terenach dzisiejszej Polski kolejne szkoły, w których swoisty fundament stanowiła katecheza. Mariaż religii ze szkołą trwał nieprzerwanie do 1961 roku. Wówczas Sejm PRL w dniu 15 lipca przyjął ustawę o rozwoju systemu oświaty i wychowania, która „zadbała” o świecki charakter szkół i pozostałych placówek oświatowo-wychowawczych (art. 2)<sup>1</sup>. Ustawa wykluczyła katechezę z państwowego systemu edukacji na blisko 30 lat. Inicjatywa rządu Tadeusza Mazowieckiego i odpowiadającego w nim za edukację ministra Henryka Samsonowicza spowodowała, że 3 sierpnia 1990 r. wydano instrukcję dotyczącą powrotu religii katolickiej do szkół<sup>2</sup>. Trzy tygodnie później wprowadzono analogiczne rozwiązanie, które umożliwiło nauczanie religii w placówkach oświatowych także innym związkom wyznaniowym<sup>3</sup>. Katechezie nadano charakter fakultatywny i określono jej tygodniowy wymiar na dwie godziny lekcyjne. Ostatnim etapem przywracania szkolnego nauczania religii okazało się rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 stycznia 1991 r., który orzekł, że nauczanie to nie narusza neutralności światopoglądowej państwa<sup>4</sup>.

Szukając przyczyn zmieniającego się dynamicznie udziału uczniów szkół ponadpodstawowych województwa śląskiego w szkolnych lekcjach religii, przeprowadziliśmy badania. Zebraliśmy dane ilościowe dotyczące frekwencji na lekcjach religii w diecezjach na terenie Śląska, Podbeskidzia i Zagłębia, oraz przeprowadziliśmy wywiad z nauczycielami religii diecezji sosnowieckiej. Uzyskane wyniki badań pozwoliły na sformułowanie wniosków i określenie kierunków zmian w nauczaniu religii na tym poziomie edukacyjnym.

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz.U. 1961 Nr 32, poz. 160).

<sup>2</sup> Instrukcja Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 sierpnia 1990 r. dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91, w: B. Górowska, G. Rydlewski, *Regulacje prawne stosunków wyznaniowych w Polsce. Zbiór przepisów i dokumentów. Stan na dzień 31 października 1992 r.*, Warszawa 1992, s. 138–140.

<sup>3</sup> Instrukcja Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 sierpnia 1990 r. dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91 określająca zasady współdziałania z Kościołami i Związkami Wyznaniowymi poza Kościołem Katolickim, w: B. Górowska, G. Rydlewski, dz. cyt., s. 142–144.

<sup>4</sup> Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 stycznia 1991 r. w sprawie powrotu nauczania religii do szkoły (sygnatura nr K. 11/90).

## Analiza danych liczbowych dotyczących deklaracji udziału w lekcjach religii

Obecnie uczęszczanie uczniów na lekcje religii, a właściwie rezygnacja z udziału w nich, stało się problemem społecznym. Kiedy po latach nieobecności w szkołach katecheza wróciła do szkół, było to ogromne wydarzenie. Rodzice odetchnęli z ulgą, bo od tej pory nie musieli poświęcać swojego wolnego czasu na zaprowadzanie dzieci na lekcje religii do sal katechetycznych funkcjonujących przy parafiach. Wszystko działo się w szkole, pod opieką wykwalifikowanych nauczycieli. Jednak z biegiem lat daje się zaobserwować spadek zainteresowania nauką religii, szczególnie na poziomie szkół ponadpodstawowych.

Na podstawie danych uzyskanych z dwóch archidiecezji oraz trzech diecezji, obejmujących zasadniczo obszar województwa śląskiego: bielsko-żywieckiej, częstochowskiej, gliwickiej, katowickiej i sosnowieckiej, dokonaliśmy analizy danych, dotyczących liczby uczniów w poszczególnych typach szkół, zestawiając je z liczbą uczniów uczestniczących w lekcjach religii. Badania dotyczą lat szkolnych 2019/2020, 2020/2021 oraz bieżącego roku szkolnego 2021/2022.

Tabela 1. Procent wszystkich uczniów szkół ponadpodstawowych uczęszczających na lekcje religii

Rok szkolny	2019/2020			2020/2021			2021/2022		
	liczba uczniów szkół średnich ogółem	liczba uczniów uczęszczających na religię	% uczęszczających na religię	liczba uczniów szkół średnich ogółem	liczba uczniów uczęszczających na religię	% uczęszczających na religię	liczba uczniów szkół średnich ogółem	liczba uczniów uczęszczających na religię	% uczęszczających na religię
Diecezja bielsko-żywiecka	22 197	18 748	84%	25 294	19 588	77%	30 186	23 273	77%
Archidiecezja częstochowska	30 873	25 004	81%	29 388	23 188	79%	27 966	20 825	74%
Diecezja gliwicka	21 742	15 768	73%	21 241	14 642	69%	23 128	14 566	63%
Archidiecezja katowicka	54 382	37 427	69%	67 029	48 861	73%	57 690	37 625	65%
Diecezja sosnowiecka	14 529	9083	63%	16 182	9767	60%	21 276	12 068	57%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Wydziałów Katechetycznych poszczególnych diecezji, 24.02.2022 r.

Z przedstawionych danych wynika, że w zdecydowanej większości badanych diecezji spadła liczba uczniów uczęszczających na lekcje religii. W roku szkolnym 2020/2021 spadek w poszczególnych diecezjach kształtował się następująco: diecezja bielsko-żywiecka o 7%, diecezja gliwicka o 4%, diecezja sosnowiecka o 3% i archidiecezja częstochowska o 2%. Jediną diecezją, która odnotowała wzrost o 4% była archidiecezja katowicka. W bieżącym roku szkolnym – 2021/2022 daje się zaobserwować kolejne spadki zainteresowania nauką religii również na terenie archidiecezji katowickiej. Przeprowadzona analiza wskazuje na następujący obraz rezygnacji ze szkolnej katechezy: archidiecezja katowicka o 8%, diecezja gliwicka o 6%, archidiecezja częstochowska o 5% oraz diecezja sosnowiecka o 3%. W porównaniu z ubiegłym rokiem szkolnym tylko diecezja bielsko-żywiecka utrzymała identyczny poziom uczęszczających na lekcje religii.

Okres adolescencji ma być czasem dojrzewania do religijnej pełnoletności, która uzewnętrznia się w zdolności do samodzielnego życia religijnego. Powierzchna obserwacja zachowań licealistów prowadzi do wniosku, że wielu uczniów liceów ogólnokształcących nie interesuje się sprawami religii. Zagadnienia te zajmują mało znaczące miejsce w ich „rankingu światopoglądowym”. Przekłada się to również na udział w szkolnych katechezach.

Tabela 2. Procent uczniów liceów ogólnokształcących uczęszczających na lekcje religii

Rok szkolny	2019/2020			2020/2021			2021/2022		
Diecezja	liczba uczniów w liceach ogółem	liczba uczniów uczęszczających na religię	% uczęszczających na religię	liczba uczniów w liceach ogółem	liczba uczniów uczęszczających na religię	% uczęszczających na religię	liczba uczniów w liceach ogółem	liczba uczniów uczęszczających na religię	% uczęszczających na religię
Diecezja bielsko-żywiecka	8400	7490	89%	9983	8199	82%	11 044	8837	80%
Archidiecezja częstochowska	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych
Diecezja gliwicka	10 295	7646	74%	10 512	7286	69%	11 455	7377	64%
Archidiecezja katowicka	23 301	17 183	74%	22 583	17 692	78%	23 642	14 946	63%
Diecezja sosnowiecka	6672	4079	61%	6583	3931	60%	8312	4378	53%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Wydziałów Katechetycznych poszczególnych diecezji, 24.02.2022 r.

Powyższe dane wskazują, że w zdecydowanej większości badanych diecezji spadła liczba uczniów liceów ogólnokształcących uczęszczających na lekcje religii. Nie udało się uzyskać danych dotyczących podziału na poszczególne typy szkół z archidiecezji częstochowskiej. W roku szkolnym 2020/2021, porównując z rokiem wcześniejszym, spadek w poszczególnych diecezjach kształtował się następująco: diecezja bielsko-żywiecka o 7%, diecezja gliwicka o 5%, diecezja sosnowiecka o 1%. Jedyna diecezja, która odnotowała wzrost o 4%, to archidiecezja katowicka. W bieżącym roku szkolnym – 2021/2022 – zaobserwowano kolejne spadki zainteresowania nauką religii: archidiecezja katowicka o 15%, diecezja gliwicka o 5%, diecezja sosnowiecka o 7% oraz diecezja bielsko-żywiecka o 2%.

Podobnie sytuacja przedstawia się w technikach. Młodzież prezentuje zróżnicowane postawy w sferze wierzeń i pragnień religijnych, moralności oraz nastawienia do Kościoła jako instytucji. Wśród uczniów szkół technicznych często brakuje spójności postaw dotyczących dogmatów wiary i norm moralnych. Młodzi kwestionują religijne standardy moralne, odrzucając wpływ etyki Kościoła na sferę seksualności i życia małżeńsko-rodzinnego. Opowiadają się po stronie etyki humanistycznej, kultury świeckiej, czy duchowości wręcz ateistycznej. Skutkuje to brakiem zainteresowania szkolnymi lekcjami religii.

Tabela 3. Procent uczniów techników uczęszczających na lekcje religii

Rok szkolny	2019/2020			2020/2021			2021/2022		
Diecezja	liczba uczniów w technikach ogółem	liczba uczniów uczęszczających na religię	% uczęszczających na religię	liczba uczniów w technikach ogółem	liczba uczniów uczęszczających na religię	% uczęszczających na religię	liczba uczniów w technikach ogółem	liczba uczniów uczęszczających na religię	% uczęszczających na religię
Diecezja bielsko-żywiecka	10 600	8697	82%	12 002	9031	75%	15014	11 476	76%
Archidiecezja częstochowska	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych
Diecezja gliwicka	11 447	8122	71%	10 729	7356	69%	11 673	7189	63%
Archidiecezja katowicka	22 945	15 226	66%	35 733	25 156	70%	25 166	17 181	68%
Diecezja sosnowiecka	6629	4326	65%	8114	5045	62%	11 503	7022	61%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Wydziałów Katechetycznych poszczególnych diecezji, 24.02.2022.

Analiza danych wskazuje, że w zdecydowanej większości badanych diecezji spadła liczba uczniów techników uczęszczających na katechezę. W roku szkolnym 2020/2021, w porównaniu z rokiem szkolnym 2019/2020, spadek w poszczególnych diecezjach kształtował się następująco: diecezja bielsko-żywiecka o 7%, diecezja gliwicka o 2% oraz diecezja sosnowiecka o 3%. Jedyną diecezją, która odnotowała wzrost o 3%, to archidiecezja katowicka. W bieżącym roku szkolnym – 2021/2022 – zaobserwowano kolejne spadki zainteresowania nauką religii: diecezja gliwicka o 6%, archidiecezja katowicka o 2%, diecezja sosnowiecka o jeden procent. Jednoprocentowy wzrost uczestniczących w technicach w lekcjach religii odnotowała diecezja bielsko-żywiecka.

Nie przedstawiamy wniosków dotyczących szkół branżowych, ponieważ aż dwie diecezje, częstochowska i gliwicka, nie przedstawiły nam danych w tym zakresie, w związku z czym ograniczyliśmy się do analizy danych dotyczących szkół kończących się maturą.

### **Analiza wywiadu z nauczycielami**

Katecheza na poziomie szkoły ponadpodstawowej ukierunkowana jest na wspomaganie dojrzewania w wierze. Nauczyciele religii powinni wzbudzać potrzebę i kształtować umiejętności dawania świadectwa przez młodych oraz podejmować apologię wiary, by pomóc katechizowanym w odczytaniu życiowego powołania i odkryciu miejsca w świecie, Kościele, narodzie i rodzinie. Dlatego młodzież potrzebuje, by w drodze wiary towarzyszyli jej wiarygodni i atrakcyjni świadkowie. Warto zatem na społeczny problem odchodzenia młodzieży szkół ponadpodstawowych z lekcji religii spojrzeć oczyma samych katechetów. Zastosowana przez nas metoda wywiadu z nauczycielami została wdrożona zgodnie z sugestią zawartą w niezbędniku badacza, opracowanym przez Tima Rapley'a, pt. *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów*. Zdaniem tego autora: „Skupienie uwagi na lokalnym kontekście interakcji nie oznacza ignorowania szerszych problemów i kategorii, takich jak władza czy nierówności, lecz często skłania badacza do przemyślenia ich na nowo i tym samym, być może, do postawienia nowych pytań na ich temat<sup>5</sup>. W przeprowadzonym badaniu wzięli udział nauczyciele religii diecezji sosnowieckiej. W szkołach ponadpodstawowych na terenie tej diecezji zatrudnionych jest około 70 nauczycieli katechetów. Liczba ta podawana jest w przybliżeniu, ponieważ niektórzy

---

<sup>5</sup> T. Rapley, *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 192.

z nich pracują w zespołach szkół. W związku z tym często ci sami nauczyciele uczy religii zarówno w technikach, jak i w szkołach branżowych.

W wywiadzie wzięło udział trzydziestu katechetów, którzy odpowiedzieli na osiem pytań otwartych, dotyczących nauczania religii w szkołach oraz przyczyn rezygnacji z udziału w katechezie. W trakcie wywiadu, zgodnie z sugestią Rapley'a, nasuwały się jeszcze inne, nowe pytania, ale postanowiliśmy pozostać przy pierwotnej wersji zaplanowanego wywiadu.

Szukając przyczyn mających wpływ na rezygnację uczniów z udziału w lekcjach religii, zapytaliśmy, czy przyczyna takiego stanu rzeczy może tkwić w zakresie i formach prowadzonych zajęć. Większość respondentów odpowiedziała, że ich zdaniem przyczyny nie należy szukać ani w zakresie, ani w formach zajęć. Jedna z osób uczestniczących w wywiadzie stwierdziła, że: „gdyby religia była przedmiotem obowiązkowym, żaden uczeń nie zwracałby na to uwagi, co najwyżej, mniej lub bardziej lubiłby nauczyciela religii. Oczywiście, im lekcja jest ciekawsza – z wykorzystaniem elektronicznych pomocy dydaktycznych i metod aktywizujących – tym lepiej, ale to dotyczy każdego przedmiotu”. Pojawił się również i taki głos: „Niektóre tematy w ogóle nie wzbudzają zainteresowania młodzieży. Lekcje z podręcznika wymagają od katechetów uzupełnienia o nowe formy komunikacji multimedialnej, nierzadko także aktualizacji ich treści”. Jedna z osób wyraziła również ubolewanie, że często katecheci realizują „podręcznik” i nie zwracają uwagi na różnice wynikające z możliwości intelektualnych uczniów. Reasumując, możemy wykluczyć zakres i formy prowadzonych zajęć jako przyczynę rezygnacji z udziału w lekcjach religii.

Następnie poprosiliśmy respondentów o wskazanie przyczyn rezygnacji uczniów z nauki religii z jakimi zetknęli się w swojej szkole. Wśród przyczyn najczęściej wskazywanych przez katechetów są: umieszczenie lekcji religii na ostatnich godzinach lekcyjnych (późne kończenie zajęć, kiedy inni idą do domu); łączenie klas z powodu małej liczby uczniów; moda na niechodzenie na religię; więcej wolnego czasu dla siebie; wpływ dorosłych (rodzice, rodzina, bliscy znajomi), którzy o swoich zlaicyzowanych poglądach rozmawiają z młodzieżą coraz częściej; gorszące zachowania niektórych ludzi Kościoła; problem pedofilii wśród duchownych; hipokryzja – niespójność nauczania z praktyką codzienności; brak konsekwencji duszpasterskich (m.in. przekonanie, że pieniądze i tak otworzą drogę do sakramentów, np. małżeństwa); kultywowanie postawy buntu wobec zastanych wartości; chęć bycia *cool*, bycia w głównym nurcie; przy natłoku różnych dodatkowych zajęć lekcje religii wydają się czymś niepotrzebnym, wstydliwym, mało przydatnym do życia. Wielu nauczycieli podkreśliło, że młodzi ludzie nie chcą uczestniczyć w katechezie, ponie-

waż zarówno oni sami, jak i rodzice od dawna nie czują więzi z Kościołem, nie uczestniczą w niedzielnej Eucharystii, nie przyjmują kapłana na wizycie duszpasterskiej, nie korzystają z sakramentów świętych, nie pamiętają, kiedy ostatnio byli u spowiedzi i nie czują potrzeby pogłębiania swojej wiary i edukacji religijnej. Brak osobistej wiary, lenistwo i minimalizm uczniów oraz znikomy wpływ rodziców na wychowanie młodzieży dopełniają obraz przyczyn rezygnacji z lekcji religii w opiniach samych nauczycieli przedmiotu.

Z przeprowadzonego wywiadu wynika, że sposób organizacji lekcji religii, spadek zaangażowania religijnego w rodzinach, chęć posiadania większej ilości czasu wolnego, brak wzorców do naśladowania, postawa buntu oraz nadmierna laicyzacja mają decydujący wpływ na rezygnację ze szkolnej katechezy.

Zapytaliśmy także, dlaczego młodzież nie czuje potrzeby zgłębiania nauk o wartościach, przez co nie zapisuje się ani na religię, ani na etykę.

Zdaniem pytaných katechetów: „Uczniowie w tym wieku chcą mieć więcej luzu i gdzie tylko się to da, to po prostu wykorzystują okazję”; „Relatywizm moralny, materializm, konsumpcjonizm zabijają potrzebę pracy nad duchową stroną człowieka. O wartości człowieka świadczy ilość dóbr materialnych”; „Co do nauki o wartościach młodzież wystarczająco dużo słucha na lekcjach wychowawczych, głównie o potrzebie tolerancji”; „Powodem kryzysu zainteresowania światem wartości jest rozluźnienie więzi rodzinnych, negatywny stosunek do Kościoła oraz pogoń za pieniądzem”.

Nauczyciele religii podkreślili, że uczniowie nie czują potrzeby uczenia się o wartościach, ponieważ oba przedmioty ich dotyczące – religia i etyka – są nieobowiązkowe, a poza tym największą wartością aktualnie jest pieniądz. Podsumowując tę część rozważań, warto zwrócić uwagę na niesamowitą komercjalizację życia, brak ideałów, wartości, co stanowi podstawę dalszych badań również z pogranicza socjologii i filozofii.

Kolejne poruszone przez nas zagadnienie dotyczyło tzw. „genu sprzeciwu” związanego z ewentualnym narzuceniem uczniom obowiązku wyboru religii lub etyki. Byliśmy ciekawi, czy zdaniem respondentów poprawi to sytuację religii w szkole?

Udzielając odpowiedzi na to pytanie, nauczyciele religii podzielili się na dwie grupy. Jedni twierdzili, że „Był taki moment, kiedy uczniowie musieli uczyć się na religię lub etykę i prawie wszyscy uczyli się na religię, a wypisywali się z etyki”. Drudzy opowiedzieli się za twierdzeniem, że takie rozwiązanie „Nie poprawi, ale przynajmniej będzie formą edukacji filozoficznej i moralnej, tak bardzo potrzebnej”.

Konkludując, należy podkreślić, że nauczyciele katecheci byłiby w stanie pogodzić się z faktem wyboru przez uczniów etyki kosztem religii, gdyż



są na tyle świadomi, żeby stawiać na naukę o wartościach, a nie na czysty konsumpcjonizm.

Poddaliśmy również pod rozagę pomysł przeniesienia nauki religii do sal katechetycznych w parafiach, tak jak sugerują to przedstawiciele niektórych opcji politycznych. Zapytaliśmy w związku z tym: czy miałyby to istotny wpływ na zmianę podejścia i poprawę sytuacji w zakresie frekwencji na lekcjach religii?

Większość stwierdziła, że w takim przypadku lekcje religii przestałyby istnieć, ponieważ z czystego lenistwa większość młodzieży nie uczęszczałaby na nie.

Warto w tym miejscu zacytować dwie wypowiedzi: „Na pewno przeniesienie nauki religii ze szkoły do samej tylko parafii będzie miało negatywny wpływ na liczbę uczniów. Na lekcje uczęszczałaby wtedy naprawdę mała garstka, większość w ogóle nawet by się nie zainteresowała. Jednak dobrze poprowadzona katecheza przy parafii, stanowiłaby ciekawe uzupełnienie lekcji religii w szkole. Realia są jednak takie, że niewielu księży i proboszczów widzi sens takiej katechezy, brakuje chęci, motywacji i współpracy z osobami świeckimi”; „Szczерze mówiąc, wołałbym, by uczeń raz na cztery lata liceum kupił sobie kieszonkowe wydanie *Katechizmu Kościoła katolickiego* i pracował na lekcji z wybranymi tekstami, zaznaczając w nim to, co najważniejsze, niż by pracował z tekstem luźnych pogadanek na dziwnie sformułowane tematy, jakie są proponowane w dostępnych dziś podręcznikach. Myślę, że to samo powie każdy teolog z *Pokolenia B16*, z którym się identyfikuję”.

Ponieważ pandemia koronawirusa miała bardzo duży wpływ na różne sfery naszego życia, zapytaliśmy, czy wpłynęła ona na to, że młodzi coraz bardziej wycofują się nie tylko z religii, ale i z Kościoła?

Uczestniczący w wywiadzie w większości odpowiedzieli, że, o ile rzeczywiście spadła liczba osób uczestniczących w mszach św., o tyle nie przełożyła się na udział w lekcjach religii. Niektórzy stwierdzili wręcz, że „gdy było nauczanie zdalne, więcej uczniów brało udział w katechezie. Natomiast po powrocie do szkoły zaczęli się masowo wypisywać”. Wybrzmiały również i takie opinie: „Zamknięcie w czterech ścianach domu źle wpłynęło na relacje, zarówno społeczne, jak i te, z Panem Bogiem. Ale może właśnie ten czas stanowi dla nas okazję do głębszych refleksji nad rolą i miejscem Kościoła we współczesnym świecie”. Zdaniem innego z respondentów, „pandemia nie miała żadnego istotnego wpływ na wiarę w jej najściślejszym rozumieniu. Osoby pragnące spotkania z Bogiem znalazły na to sposób. Pandemia obnażyła jedynie fasadową religijność i dała pretekst tym, którzy chcieli odejść. Prewencja duszpasterska wobec kandydatów do sakramentów była niemożliwa w sytuacji, gdy

księży biskupi dali dyspensę od obowiązku uczestnictwa we mszy św. Chciałbym w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że nawet ze staropolskiego powiedzenia *Jak trwoga, to do Boga*, wynikałoby, że sytuacje, takie jak pandemiczne czy kryzysy, powinny właśnie przynieść skutek religijnego ożywienia! Myślę, że *mądrość etapu* doprowadziła nas już do zrozumienia, co spowodowało, że stało się inaczej. Niestety, od lat obserwuję tragiczny proces, podczas którego widać, jak kolejne roczniki przechodzą przez duszpasterstwo dzieci i wychodzą z poczuciem żenady i zerową wiedzą religijną, a z religii wyrastają wraz z wiekiem, w którym śpiewanie do mikrofonu przestaje być prestiżem. Pamiętają jedynie dziecinne piosenki z *pokazywaniem*, z których się śmieją. Sytuacja jest złożona, bo katecheta niewiele wskóra bez współpracy rodziców i wsparcia duszpasterzy”.

Wniosek, jaki nasuwa się na podstawie przeprowadzonego wywiadu, nie jest jednoznaczny, ale bardzo ciekawy w kontekście relacji społecznych. W okresie pandemii nastąpiła izolacja, która dotyczyła nie tylko kontaktów międzyludzkich, ale również „kontaktów z Bogiem”. Rodzice nie mają już takiego wpływu na swoje dorastające dzieci, jak kiedyś. Skupieni na pogoni za dobrami materialnymi, nie widzą potrzeby duchowości i powierzania swoich spraw Panu Bogu.

Zapytani, czy na decyzje uczniów miały wpływ spory polityczne i światopoglądowe oraz prowadzone różnego rodzaju kampanie (protest kobiet, obrona życia poczętego, stosunek do środowisk LGBT), katecheci jednogłośnie stwierdzili, że tak, bez wątplenia mają wpływ, jednak sposób argumentowania różnił się nieco. Oto przykłady wypowiedzi: „Uważam, że nawet bardzo. Może nie tyle same te wydarzenia, co kampanie propagandowe tzw. zwolenników praw kobiet itp. Wiele mediów niepublicznych wykorzystało te sytuacje i wydarzenia do jawnej agresji wobec Kościoła i jego reprezentantów, od papieża Jana Pawła II począwszy... Spory społeczno-polityczne w naszym kraju również powodują zniechęcenie”. Inny katecheta stwierdził, że „Spory światopoglądowe, które w ostatnim czasie przybrały na sile, są tylko świadectwem rzeczywistej proporcji obecności ducha katolickiego wśród Polaków. Myślę, że tu można zaznaczyć, iż na decyzje uczniów mają wpływ przekonania etyczne i polityczne rodziców, a czasem nawet nauczycieli. Młodzież natomiast pod względem przekonań jest coraz silniej spolaryzowana. Duże znaczenie ma agenda polityczna przeciwna Kościołowi, uprawiana w tzw. *mainstreamie*”.

Podsumowując tę część wywiadu, należy zwrócić uwagę, że pytani ponownie podkreślili rolę przekonań rodziców, a ponadto wskazali na ogromny wpływ mediów, polityki oraz zorganizowanych kampanii na udział młodzieży w szkolnym nauczaniu religii.

## Wnioski i postulaty

Dochodząc do wniosku, że wszystkie poruszone przez nas wątki mogą mieć i mają wpływ na rezygnację uczniów z udziału w lekcjach religii, postanowiliśmy na koniec poprosić o propozycje zmian, jakie należałoby wprowadzić w szkolnej katechezie, żeby przyciągnąć uczniów. Zgłoszone propozycje dotyczyły:

- kwalifikacji katechetów: dokształcania ich z zakresu indywidualizacji pracy z uczniem; częstszego wizytowania pracy katechetów pod względem merytorycznym; rozmów z młodzieżą o nurtujących ich problemach, również na lekcjach religii;
  - sposobu prowadzenia zajęć: w sposób ciekawy i interesujący, z wykorzystaniem nowoczesnych technik multimedialnych;
  - stosunku Kościoła i księży pracujących w duszpasterstwie: problemu nie należy szukać tylko po stronie zmian w lekcjach religii, ale raczej w koniecznych zmianach w Kościele jako instytucji; księży, a zwłaszcza proboszczowie, powinni zacieśnić wzajemną współpracę z wiernymi, także katechetami świeckimi; wspólne wyjazdy o charakterze rekreacyjno-pielgrzymkowym, spotkania w małych grupach przy parafii, zorganizowanie festynu, koncertu charytatywnego, zbiórka dla najbardziej potrzebujących parafian, uczniów; jeśli młodzi będą w Kościele czuć się potrzebni i ważni, mogą też chętniej uczestniczyć w lekcjach religii;
  - relacji katechetów z uczniami: pokazać młodzieży radosną „stronę” Kościoła; zachęcać do udziału w konkursach, pomagać w przygotowaniu; zwracać większą uwagę na praktyczne przygotowanie księży do pracy w szkole; pozyskać uczniów poza lekcjami religii jako głównych organizatorów i współorganizatorów życia szkoły, okazując młodzieży przyjacielskie zainteresowanie; nawiązanie przyjacielskich relacji z uczniem, dostosowanie tematyki zajęć do aktualnych potrzeb ucznia, służebna rola nauczyciela-katechety wobec ucznia; stosowanie wzmocnień pozytywnych; rozmowa z uczniami o tym, co dla nich jest trudne.
- Reasumując, żeby młodzież chciała uczęszczać na lekcje religii, potrzeba:
1. Konsekwentnego wprowadzania na wszystkich poziomach edukacyjnych nowej podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce<sup>6</sup>.

---

<sup>6</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Częstochowa 2018.

2. Profesjonalnie przygotowanych podręczników i zeszytów ćwiczeń dla uczniów oraz przewodników metodycznych dla nauczycieli, zgodnych z Programem nauczania religii rzymskokatolickiej w przedszkolach i szkołach<sup>7</sup>.
3. Jasno i konsekwentnie postawionych wymagań, zwłaszcza na wczesnych etapach katechizacji. Dotyczy to zwłaszcza przygotowania do sakramentów.
4. Oparcia na pięknej, pełnej i prawidłowo sprawowanej liturgii, bez względu na wiek ucznia, bez kiczu i infantylizmu.
5. Zaangażowania rodziców w życie liturgiczne parafii.

Etap edukacyjny szkoły ponadpodstawowej to właśnie czas, by do tego zaangażowania zapraszać młodzież, która przecież dobrze wie, że rzeczy ważne i poważne są często zarezerwowane dla dorosłych.

To jest oczywiście program nastawiony na jakość, nie na ilość. Uważamy, że tylko w tę stronę należy iść, ponieważ bez względu na to, co zrobimy, i tak nie wrócą już czasy, w których wszyscy automatycznie zapisywali się na religię. Co więcej, przewidujemy, że prawdziwy kryzys duszpasterstwa będzie miał w Polsce miejsce około roku 2030, ponieważ wtedy może okazać się, że „Generacja Z” nie posyła już swoich dzieci do pierwszej Komunii św., nawet z powodów zwyczajowych. Na ten czas należy się przygotować, formując przynajmniej tych, którzy jeszcze chcą się formować. Możemy ewentualnie ulec pokusie poprawności politycznej, obniżyć wymagania i zamiast głosić prawdy katolickiej nauki, organizować jedynie festyny i inicjatywy dobroczynne, ale to nie doprowadzi naszych uczniów i nas do zbawienia, które powinno być najwyższym prawem.

## Podsumowanie

Rezygnacja uczniów z lekcji religii, szczególnie w szkołach ponadpodstawowych, staje się problemem społecznym. Katecheza realizowana na tym poziomie edukacyjnym powinna być dopełnieniem formacji religijnej, prowadzonej na wcześniejszych etapach. Musi uwzględniać uwarunkowania okresu dorastania i wspierać młodego człowieka w kształtowaniu tożsamości oraz odkrywaniu jego miejsca w różnorodnych społecznościach. Przeprowadzone badania wskazują na zróżnicowanie adresatów na etapie szkoły ponadpodstawowej, co sprawia, że dla pełnej realizacji założonych celów katechetycz-

---

<sup>7</sup> Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski, *Program nauczania religii rzymskokatolickiej w przedszkolach i szkołach*, Częstochowa 2019.

nych konieczne jest uwzględnienie warunków podmiotowych. Wśród uczniów znajdują się zarówno osoby wierzące, jak i te, które potrzebują ewangelizacji. Potrzeba zatem katechezy ewangelizacyjnej, która przekaże uczniom wiedzę o tożsamości chrześcijaństwa i chrześcijańskiego życia<sup>8</sup>. To zadanie dla nauczycieli religii, którzy powinni umieć dostrzegać związku między wiarą a kulturą, komponentem ludzkim a religijnym, nauką a religią, szkołą a innymi instytucjami wychowawczymi. Zadania nauczycieli religii muszą w tym kontekście mieć charakter wybitnie wychowawczy i być nastawione na osiągnięcie dojrzałości przez uczniów. Jednocześnie współcześni katecheci muszą być osobami wierzącymi, zatroskanymi o osobisty wzrost w wierze, włączonymi we wspólnotę chrześcijańską, pragnącymi uzasadnić swoją wiarę także za pośrednictwem rozwijanych umiejętności zawodowych. Wówczas nie tylko zostanie zatrzymany trend rezygnacji młodych ze szkolnego nauczania religii, ale sale katechetyczne w szkołach ponadpodstawowych sukcesywnie będą się zapełniać.

## Bibliografia

- Górowska B., Rydlewski G. (1992). *Regulacje prawne stosunków wyznaniowych w Polsce. Zbiór przepisów i dokumentów. Stan na dzień 31 października 1992 r.* Warszawa.
- Dyrektorium o katechizacji* (2020). Papieska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, Kielce.
- Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce* (2018). Konferencja Episkopatu Polski, Częstochowa.
- Program nauczania religii rzymskokatolickiej w przedszkolach i szkołach.* 2019. Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski, Częstochowa.
- Rapley T. (2010). *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów.* Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

## Akty prawne

- Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz.U. 1961 Nr 32, poz. 160).

## Orzeczenia

- Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 stycznia 1991 r. w sprawie powrotu nauczania religii do szkoły (sygnatura nr K. 11/90).

---

<sup>8</sup> Papieska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, *Dyrektorium o katechizacji*, Kielce 2020, s. 163.